

RELACJA FOTOGRAFICZNA „Z MARZENIAMI I WIATREM WE WŁOSACH”



W sobotę 09 lipca spotykamy się Ania, Alinka, Irena, Ulka, Kaziu, Edek i Wacek o godz. 07:00 na parkingu na Chorznium. Ruszamy trzema samochodami z rowerami na **I Cysterski Rajd Rowerowy do Wągrowca**. Dlaczego Wągrowiec, bo tam malowniczo, pięknie i dużo przyjaciół. Do Wągrowca dojechaliliśmy o godz. 08:30. Przed Urzędem Miejskim spotkało się 133 rowerzystów z Wągrowca, Gniezna, Wrześni, Słupcy i oczywiście z Konina. Nasza trasa wynosiła około 55 km i liczyła 54 rowerzystów. Wyruszyliśmy o godz. 9.00 spod Urzędu Miejskiego w kierunku Przysieczyna, Łosińca aby przez Podlesie Wysokie i Popowo Kościelne dotrzeć do Budziejewka do głazu św. Wojciecha. Stamtąd pojechaliliśmy do Mieściska, gdzie w Domu Kultury czekały na nas drożdżówki z piekarni państwa Magdziarzów i Czarneckich oraz kawa. Poczęstunek smakował doskonale, a i relaks był super. Dalej pojechaliliśmy przez Zakrzewo, Żabiczyn, Rąbczyn, Łekno do

Tarnowa Pałuckiego. W Żabczynie koledze pękł łańcuch, ale doświadczeni rowerzyści doskonale sobie poradzili. W Tarnowie Pałuckim zwiedziliśmy najstarszy na ziemiach polskich drewniany kościół p.w. św. Mikołaja, o którym opowiedział nam Zbigniew Tomczak z Łekna. Tempo jazdy było ostre. Przy wjeździe do Wągrowca zatrzymaliśmy się przy skrzyżowaniu rzek Wełny i Nielby, zwane bifurkacją wągrowiecką. Po drodze podziwialiśmy wieżę widokową, wspinacznice OSP, skąd można podziwiać panoramę Wągrowca i okolic. Dalej droga prowadziła już prosto na dziedziniec przy Klasztorze Pocysterskim na metę rajdu. Na mecie oczekiwali pozostali uczestnicy rajdu, którzy wybrali krótszą trasę, liczącą około 25 km, a prowadziła ona spod Urzędu Miejskiego w kierunku OSiR-u, dalej przez Rondo Kaliska do Sienna, Przysieczyna i przez Czekanowo do Ronda Skockiego i ulicą Rogozińską.





Na wszystkich uczestników rajdu czekała pyszna grochówka, przygotowana przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Rudnicza. Po gorącym posiłku i odpoczynku z zainteresowaniem zwiedziliśmy Klasztor, po którym oprowadził nas przewodnik z wągrowieckiego muzeum. Rajd zakończył się wręczeniem pucharów dla najliczniejszej grupy z Wrześni i najaktywniejszej grupy cyklistów z Konina. Było też losowanie nagród, wśród których przeważały akcesoria rowerowe. Każdy

uczestnik rajdu otrzymał pamiątkowy medal oraz naklejki. Nie zapomniano także o nagrodach dla najmłodszych uczestników imprezy, którzy dzielnie pokonali trasę rajdu samodzielnie lub w siodełku za plecami mamy lub taty. Po rajdzie pojechaliśmy do Ośrodka Wczasowego Łodzianka położonego w lesie nad jeziorem. Późnym popołudniem poszliśmy na spacer nad jezioro a wieczór spędziliśmy w Klubie młodzieżowym „Wehikuł Czasu” przy piwie i dobrej muzyce. W niedzielę po śniadaniu pojechaliśmy na wycieczkę



rowerową wokół jeziora oraz zwiedzać zabytki Wągrowca. Po powrocie, zapakowaliśmy rowery na samochody i wyruszyliśmy szlakiem cysterskim przez malowniczo położone Skoki do Murowanej Gośliny.



Naszym celem była wycieczka rowerowa z Zielonki do Owińska. Szlaki w „Puszczy Zielonka” są doskonale wytyczone i umożliwiły nam atrakcyjną, wędrowkę „na dwóch kołach”. Nasza wyprawa rowerowa prowadziła przez Zielonkę, Kamińsko, Potasze, Bolechowo, Owińska. W Owińskich zwiedziliśmy Klasztor Cysterski, ogród zmysłów dla niewidomych z zielonym, ukwieconym ogrodem barokowym i altankami.



W Owińskich odwiedziliśmy cmentarz i zapaliliśmy lampki na grobie Ś.P. Zosi Szurkowskiej. Do Murowanej Gośliny wróciliśmy główną drogą. Zapakowaliśmy rowery na samochody i wróciliśmy do Konina. Wyjazd dwudniowy szlakiem cysterskim na Pałuki, był dla nas doskonałym relaksem dla duszy ciała. Można było podziwiać obiekty cysterskie, kościoły, zabytki, liczne muzea, rezerваты archeologiczne oraz usłyszeć ciekawą i burzliwą historię.



Tekst: Irena Smucerowicz
Zdjęcia: Irena Smucerowicz, Alina Włodara